

Nowa narracja wojenna: kobiety ukraińskie w obliczu konfliktu zbrojnego

Albert Nowacki

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin – Polska
albert.nowacki@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-2418-0574>

Нова воєнна оповідь: українські жінки перед обличчям збройного конфлікту

Альберт Новацький

Люблінський Католицький університет Іоанна Павла II, Люблін – Польща

АНОТАЦІЯ. У статті досліджуються багатовимірні ролі українських жінок у контексті російсько-української війни, з особливим акцентом на їхню активну участь як на передовій, так і в цивільному тилу. Автор аналізує, як війна кидає виклик традиційним уявленням про жіночу роль, показуючи жінок не лише як жертв, а як солдаток, медиків, волонтерок, журналісток і хроністок подій. Окрема увага приділяється емоційним реакціям жінок на війну – страху, гніву та рішучості – а також їхній ролі в мобілізації опору, формуванні солідарності та національної ідентичності. Українські жінки формують нову воєнну наративність, яка поєднує мужність, дієздатність і турботу про майбутнє своєї спільноти.

Ключові слова: жінки, російсько-українська війна, Україна, страх, гнів, дієздатність, солідарність, солдатки, волонтерство, воєнна наративність

A new war narrative: Ukrainian women in the face of armed conflict

Albert Nowacki

John Paul II Catholic University of Lublin, Lublin – Poland

ABSTRACT. This article explores the multidimensional roles of Ukrainian women in the realities of the Russian-Ukrainian war, highlighting their active engagement both on the front lines and in civilian support structures. It examines the transformation in the image of women, portraying them not only as victims but also as soldiers, medics, volunteers, journalists, and chroniclers. Particular attention is given to the emotional responses of women to war-fear, anger, and determination – and their role in fostering resistance, social cohesion, and national identity. Ukrainian women are thus redefining wartime narratives by combining courage and agency with care and responsibility for the future of their communities.

Keywords: women, Russian-Ukrainian war, Ukraine, fear, anger, agency, solidarity, female soldiers, volunteering, war narrative

„Wojna nie ma w sobie nic z kobiety” – pisała w jednym ze swoich dzieł Swiatłana Aleksiejewicz i w tym stwierdzeniu zawiera się cała natura wojny, która od wieków postrzegana była jako domena mężczyzn – brutalna, hierarchiczna i zdominowana przez przemoc, a tym samym rzekomo nieprzystająca do tradycyjnego obrazu kobiecości. Utrwalony w kulturze model kobiety jako strażniczki domowego ogniska i opiekunki życia rodzinnego skutecznie wykluczał ją z przestrzeni militarnej i politycznej, pozostawiając rolę biernej ofiary lub niemego świadka konfliktu. Tymczasem trwająca od 2014 roku wojna rosyjsko-ukraińska, a szczególnie od lutego 2022 roku, gdy miała miejsce pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę, podważa te konwencjonalne wyobrażenia, ujawnia głęboką przemianę ról społecznych i genderowych. Ukraińskie kobiety – jako żołnierki, sanitariuszki, wolontariuszki, dziennikarki, dokumentalistki i przywódczynie inicjatyw oddolnych – stały się nie tylko świadkami, lecz przede wszystkim aktywnymi podmiotami wojennej rzeczywistości.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wielowymiarowej obecności kobiet ukraińskich w realiach wojny rosyjsko-ukraińskiej, ze szczególnym uwzględnieniem ich sprawczości, reakcji emocjonalnych oraz wkładu w budowanie narracji oporu i tożsamości narodowej, co, miejmy nadzieję, pozwoli na przełamanie stereotypowego postrzegania kobiety jako wyłącznie ofiary konfliktu zbrojnego, ukazując ją jako osobę współodpowiedzialną za działania militarne, logistyczne, humanitarne i symboliczne. Wykorzystany tu materiał badawczy stanowią przede wszystkim reportaże, indywidualne świadectwa oraz literatura dokumentalna i publicystyczna,

w tym m.in. prace Darii Bury i Jewhenii Podobnej, Joanny Racewicz, Wiktorii Pokatis, Mariczki Paplauskajte oraz relacje medialne i wypowiedzi uczestniczek wydarzeń. Teksty te pozwalają uchwycić nie tylko doświadczenie wojny z kobiecej perspektywy, ale także proces kształtowania się nowej narracji wojennej, w której kobieta przestaje być jedynie symbolem cierpienia, a staje się figurą odwagi, solidarności i sprawczości.

W niniejszej pracy, opartej na badaniach jakościowych o charakterze interpretacyjnym, zastosowano metodę obejmującą analizę treści (*content analysis*) wybranych świadectw, reportaży, wypowiedzi medialnych oraz materiałów autobiograficznych Ukrainek uczestniczących w wojnie rosyjsko-ukraińskiej [Krippendorff 2019: 24–29]. Analizie poddano zarówno relacje bezpośrednie (np. wywiady, wypowiedzi w mediach społecznościowych), jak też opracowania dziennikarskie oraz literaturę dokumentalną. Dobór materiału badawczego miał charakter celowy i obejmował teksty reprezentatywne dla różnych form zaangażowania kobiet: od walki zbrojnej, przez wolontariat i działania medyczne, po aktywność w zakresie dokumentowania zbrodni wojennych i udzielania pomocy cywilom. Szczególną uwagę poświęcono emocjonalnym reakcjom bohaterek (strach, gniew, determinacja) oraz ich wpływowi na tworzenie wspólnoty oraz mobilizację społeczeństwa ukraińskiego.

W językowym obrazie świata, który za Jerzym Bartmińskim należy rozumieć jako „zawartą w języku interpretację rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie” [Bartmiński 2012: 76], wojna jest wartością odczuwaną subiektywnie, wynika z refleksji, wiedzy oraz wrażliwości jednostki i najczęściej rozumiana jest nie tylko jako „konflikt zbrojny; zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi, religijnymi itp., prowadzona dla osiągnięcia zamierzonych celów” [Popularny słownik... 2009: 562], lecz także jako „przelewanie krwi”, „walka pomiędzy państwami”, „przemoc”, „krzywda” etc. W świetle prawa międzynarodowego wojnę ujmuje się jako specyficzny stan stosunków pomiędzy państwami, w którym następuje odejście od relacji pokojowych na rzecz stosunków wojennych; sama zaś wojna staje się kontynuacją polityki zagranicznej, realizowanej za pomocą środków walki [por. Bierzanek 1982: 12–34]. Nie dziwi więc, że w kontekście funkcjonalistycznej teorii społecznej stereotypowo postrzega się kobiety jako osoby „ekspresyjne”, „ciepłe” (w przeciwieństwie do „kompetentnego” mężczyzny) i „lubiane” (w opozycji do „szanowanego” mężczyzny) [por. Strykowska 1992: 44], co niemal automatycznie rugowało je z wszelkich skojarzeń z wojną.

Stulecia „męskich” konfliktów ukształtowały stereotyp kobiety jako osoby pełniącej funkcję opieki domowego ogniska – matki, której status społeczny był najczęściej powiązany z pozycją jej męża. Kulturowe postrzeganie kobiety wynikające z tradycyjnego modelu patriarchalnego [zob. Nowicka 2004: 350–351] konsekwentnie umieszczało ją w roli strażniczki rodziny i wychowawczyni kolejnych pokoleń. Potwierdzają to spostrzeżenia amerykańskiego psychologa Carla Rodgersa,

który zauważył, że „społeczno-kulturalna rola płci jest obecna już od czasu narodzin i wychowania dziecka. Zanim dziecko zacznie mówić, jest już świadome swej płci męskiej lub żeńskiej. Niewiele się mówi na temat naturalnego podziału ról przypisanego do płci, za wyjątkiem rodzenia i wychowania dzieci, które to role są biologicznie i naturalnie przypisane kobietom. Centryczna pozycja kobiet w wychowaniu dzieci jest oczywista dla cywilizacji zachodniej” [cyt. za: Ślęzak 2003: 197–198], do której zalicza się także Ukraina. Tradycja ukraińska przedstawia kobietę jako wierną żonę, siostrę czy matkę, albo jako – znaną z twórczości Tarasa Szewczenki – nieszczęśliwą, skrzywdzoną i porzuconą dziewczynę symbolizująca całą Ukrainę [por. Nowacki 2004: 181–189].

Mimo że formalnie kobiety nigdy nie były dopuszczane do udziału w działaniach wojennych jako żołnierki, paradoksalnie niemal zawsze stawały się ich ofiarami – jak pokazuje historia – były bezlitośnie mordowane, porywane do haremów lub na targ niewolników, stawały się ofiarami gwałtów, albo też – w „najlepszym” przypadku – były ograbiane i pozbawiane praw [zob. też: Kobiety a konflikty... 2004]. Jak pisze Sonia Kisza, szczególnie to ostatnie zjawisko stanowi „element kontroli i zastraszania całych społeczeństw, stosowany dziś na przykład w Afganistanie czy Iranie, albo trzymania w szachu okupowanych terenów, czego przykładem są obecnie gwałty wojenne żołnierzy rosyjskich na Ukrainkach” [Kisza 2024: 109]. Jeszcze dalej w ocenie sytuacji poszedł generał Patrick Cammaert, były dowódca sił pokojowych ONZ w Demokratycznej Republice Kongo, który stwierdził: „możliwe, że podczas konfliktu zbrojnego bardziej niebezpieczne jest bycie kobietą niż żołnierzem” [Rzeżutka-Wróblewska 2022]. Uzasadniając swoje stanowisko, holenderski wojskowy zauważył, że w sytuacjach wojennych i w atmosferze permanentnego zagrożenia to właśnie kobiety stają się grupą szczególnie narażoną na przemoc, niesprawiedliwość, nierówność społeczną oraz ubóstwo. Często ponoszą śmierć jako nieuzbrojeni cywile, są zmuszane do opuszczenia swoich domów i krajów, doświadczają przemocy seksualnej, a także są niedostatecznie reprezentowane w procesach decyzyjnych, które bezpośrednio wpływają na ich życie [Rzeżutka-Wróblewska 2022].

Przełom w stereotypowym postrzeganiu roli kobiety przyniósł wiek XIX wraz z rewolucją przemysłową, a następnie wiek XX, w którym doszło do zasadniczej zmiany w myśleniu o tradycyjnych rolach płciowych. Kobieta została wówczas przesunięta z przestrzeni domowej w sferę pracy zarobkowej i zawodowej aktywności. Kolejną rewolucję społeczną wywołał wybuch I wojny światowej – konfliktu o niespotykanej dotąd, masowej skali. Zdaniem Mirosława Dymarskiego, to właśnie to wydarzenie zaangażowało kobiety w tak dużym wymiarze, czyniąc je współodpowiedzialnymi za losy państw uczestniczących w wojnie, oraz za funkcjonowanie zaplecza frontowego. Jak zauważa badacz, „[g]dyby – hipotetycznie – kobiety odmówiły pracy w fabrykach zbrojeniowych, konflikt mógłby się zakończyć po wyczerpaniu amunicji znajdującej się w magazynach... Po kilku miesiącach

żołnierze byliby w domu” [Dymarski 2019]. W tym kontekście I wojna światowa była więc tym przełomowym momentem, w którym kobiety – pozbawione ojców, mężów czy braci – zostały zmuszone do przejęcia odpowiedzialności nie tylko za własne życie, ale często również za byt całej, niepełnej już, rodziny. Dymarski wskazuje, że „męski świat ambicji, potęgi i dominacji w dobie techniki, którą ów świat sam wytworzył, podczas prowadzenia wojny nie może obejść się bez kobiet. Mogli rycerze średniowiecznej Europy, mogli Kozacy na Ukrainie w XVI–XVIII wieku, mogli mamelucy w Egipcie w XVII–XVIII wieku, ale nie mężczyźni w XX wieku. W ten sposób ów męski świat pojął, że jeżeli oczekujemy od kobiet nowych obowiązków, muszą one otrzymać nowe prawa, przede wszystkim prawa polityczne” [Dymarski 2019]. Od tego czasu obecność kobiet w siłach zbrojnych przestała budzić zaskoczenie, a – jak zauważa Barbara Stelingowska – „w XXI wieku staje się wręcz czymś zgoła oczywistym” [Stelingowska 2017: 250].

W okresie II wojny światowej kobiety wchodziły w skład większości formacji wojskowych i pojawiały się na wszystkich teatrach działań zbrojnych. Ich rola nie ograniczała się tylko do funkcji sanitariuszek czy członkiń służb pomocniczych na wzór brytyjskich WAAF-ek¹, lecz znaczenie wykraczała poza tradycyjnie przypisywane im obowiązki: były doskonałymi snajperkami, pilotkami, obsługiwały działa i karabiny maszynowe. Wspomnienia właśnie takich kobiet zarejestrowała Aleksijewicz, która zwraca uwagę, że kobieca narracja o wojnie różni się zasadniczo od tej, do której przywykła tradycja historiograficzna. Jak pisze autorka, „kobiety opowiadają inaczej i o czym innym. «Kobieca» wojna ma swoje własne barwy, zapachy, własne oświetlenie i przestrzeń uczuć. Własne słowa. Nie ma tam bohaterów i niesamowitych wyczynów, są po prostu ludzie, zajęci swoimi ludzkimi-nieludzkimi sprawami. I cierpią tam nie tylko ludzie, ale także ziemia, ptaki, drzewa. Wszyscy, którzy żyją razem z nami na tym świecie. Cierpią bez słów, a to jest jeszcze straszniejsze....” [Aleksijewicz 2015: 9].

Niedowierzanie i strach

Wojna należy do najbardziej tragicznych doświadczeń w historii ludzkości, pozostawia głębokie i długotrwałe ślady w psychice jednostek oraz całych społeczeństw. Jedną z pierwszych emocjonalnych reakcji na wybuch konfliktu zbrojnego jest strach – uczucie intensywne, powszechne i destabilizujące. Zjawisko to trafnie opisuje Stanley Hofman, wskazując, że „wojna, we wszystkich jej formach – z bronią masowego rażenia lub bez niej, wojna między państwami lub wewnątrz pseudopaństw i państw represyjnych, [...] jest największym źródłem strachu w społeczeństwie globalnym”

¹ Women's Auxiliary Air Force – żeńska służba pomocnicza w Royal Air Force. Członkinie tej formacji wykonywały te same zadania, co mężczyźni, za wyjątkiem latania samolotami bojowymi [zob. Crang 2020].

[Hoffmann 2004: 1023–1036]. Z perspektywy psychologicznej strach definiowany jest najczęściej jako subiektywne poczucie zagrożenia, wywołane obecnością sił, nad którymi jednostka nie ma żadnej kontroli [LeDoux 2000]. W kontekście wojennym emocja ta jest coraz bardziej intensyfikowana, prowadzi do nadwrażliwości na bodźce zewnętrzne i zaburzenia racjonalnego osądu sytuacji [por. An, Wang, Chen, Oleksiyenko, Lin 2025: 8; zob. też: Palace i in. 2024: 869]. W przypadku wojny rosyjsko-ukraińskiej strach stał się doświadczeniem zbiorowym, szczególnie silnie obecnym w pierwszych dniach inwazji, co znajduje potwierdzenie w licznych wpisach publikowanych w mediach społecznościowych. Uczucia niepewności, przerażenia i dezorientacji zyskały również wyraz w relacjach literackich i reportażowych – budując wspólną narrację pokoleniową, zwaną niekiedy narracją pokolenia wojny [zob. Kryvachuk 2022: 66–89]. Wyjątkowe świadectwo tego doświadczenia stanowi praca Darii Bury i Jewhenii Podobnej *Luty luty 2022* (*Лютий лютий 2022, 2023*), będąca zapisem osobistych przeżyć ich interlokutorów. Jedną ze współmówczyń autorek jest Iryna, specjalistka z branży reklamowej z Chersonia, która tak wspomina pierwsze chwile wojny:

...У перший день я сиділа вдома і просто не могла повірити в те, ще це реально відбувається у XXI столітті. Ми телефонували один одному й запитували: „Це правда? Як таке можливо взагалі?” Просто була дезорієнтація, ми не знали, що робити і як діяти. А росіяни намагалися зайти в місто з боку Антонівського мосту... [Bura, Podobna 2023: 36].

W podobnym tonie wypowiadała się także Tetiana Szełkownikowa z Kijowa, która nie dopuszczała do siebie żadnych myśli o możliwej wojnie:

Я не хотіла вірити до останнього. Мене дуже напружували розмови про „тривожні валізки”, я не хотіла уявляти, як може бути, повністю все заперечувала для себе, намагалася про це не думати. Я на 101 відсоток була впевнена, що нічого не буде – кому спаде на думку бомбардувати Київ у 2022 році? [Bura, Podobna 2023: 155].

Wtórzuje im Nadija Suchorukowa, stwierdzając: „Ми лягли спати в неспокійному, але відносно мирному житті, а розбудила нас війна” [Sukhorukova 2023: 11].

Po opadnięciu pierwszej fali szoku wywołanego inwazją obywatele Ukrainy przystąpili do działań mających na celu zabezpieczenie życia i zdrowia swoich bliskich, zwłaszcza dzieci, jak bowiem zauważyła podczas swojego wystąpienia w Rydze Ołena Zełenska, Pierwsza Dama Ukrainy, „Żadna rodzina ani na Ukrainie, ani w ogóle na świecie nie przygotowała dziecka na wojnę, wręcz przeciwnie, obiecujemy im życie pełne możliwości, a agresja jednego państwa zabiera im wszystko” [Dziurdzińska 2024]. Współczesna wojna, a szczególnie konflikt rosyjsko-ukraiński, odbiega w swej strukturze od klasycznych form agresji zbrojnej, prowadzonej przez strony konfliktu, ewoluując ku modelowi działań hybrydowych. Zwraca się uwagę, że współczesne strategie militarne obejmują nie tylko działania kinetyczne, lecz także środki terrorystyczne oraz operacje z zakresu wojny informacyjnej [Olbrycht,

Chmura, Serwata 2019: 218]. Praktyka rosyjskiej agresji jednoznacznie ujawniła, iż w dążeniu do realizacji celów militarnych strona rosyjska nie zawaha się przed łamaniem konwencji międzynarodowych oraz międzynarodowego prawa humanitarnego, bezpośrednio zagrażając życiu i zdrowiu cywili, atakując obiekty niemające znaczenia militarnego, wreszcie dewastując ukraińskie dziedzictwo kulturowe. Wobec takiej rzeczywistości już w pierwszych dniach wojny ukraińskie drogi i dworce wypełniły się tysiącami uciekinierów, bowiem w pierwszych godzinach rosyjskiej inwazji panowała powszechna niepewność co do przebiegu wydarzeń – nikt nie był w stanie przewidzieć, które obszary Ukrainy pozostaną relatywnie bezpieczne i będą doświadczać jedynie incydentalnych ostrzałów. Skala ataku i jego gwałtowność wywołały szok zarówno wśród obywateli Ukrainy, jak i na arenie międzynarodowej. Przeważało przekonanie, że państwo ukraińskie nie zdoła się obronić, a jego terytorium ulegnie szybkiemu zniszczeniu pod naporem rosyjskiej ofensywy [por. Maciejewski 2022: 20].

Z Ukrainy ewakuowały się przede wszystkim kobiety z dziećmi, szukające schronienia przez bombardowaniami i atakami rakietowymi. Poruszające świadectwa tego masowego exodusu zawiera m.in. publikacja polskiej dziennikarki Joanny Racewicz, prezentująca relacje uchodźców z Ukrainy, spośród których zdecydowaną większość stanowiły kobiety z dziećmi i osoby starsze [Racewicz 2022]. Jest to zarazem jedno z pierwszych dokumentalnych świadectw pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę. Podobne relacje można odnaleźć także w ukraińskiej literaturze faktu – przykładem jest tom *77 dni lutego (77 днів лютого, 2023)*, który opracowała Mariczka Paplauskajte, zawierający wiele przejmujących zapisów doświadczeń uchodźców, które w swej skali i intensywności emocjonalnej przypominają migracje wojenne z czasów II wojny światowej. Jedną z najbardziej poruszających historii jest świadectwo Kateryny Babkiny, ukraińskiej pisarki, która wraz z roczną córką ewakuowała się z Kijowa do Polski. Kobieta opowiada, jak przy mrozie sięgającym -10 stopni Celsjusza spędziła 60 godzin w samochodzie, czekając w kolejce na przekroczenie granicy państwa. Najbardziej przejmujący pozostaje jednak jej komentarz, w którym wyraża egzystencjalny wstrząs związany z utratą stabilnej tożsamości: „Слово «біженці» різке ухо. Це не я, це хтось інший. Це не можу бути я, не моя донька, не моя мама” [Babkina 2023: 38].

Zebrane relacje dowodzą, że doświadczenie wojny, szczególnie w jej początkowej fazie, wiąże się z gwałtownym wzrostem poczucia zagrożenia, dezorientacji i strachu. Emocjonalne świadectwa ukraińskich cywilów znajdują wyraz zarówno w materiałach literackich, jak i medialnych i kreują w ten sposób obraz brutalnej rzeczywistości współczesnego konfliktu zbrojnego, w którym głównymi ofiarami są bezbronni, zaskoczeni i nieprzygotowani na taką skalę przemocy ludzie. Siła emocjonalna przytoczonych relacji unaocznia dramat egzystencjalny jednostek skonfrontowanych z doświadczeniem przekraczającym ramy wyobrażenia o codziennym życiu w XXI wieku. Wspólne dla tych relacji są uczucia szoku, nie-

dowierzenia, lęku oraz konieczności natychmiastowego działania – emocje, które zdominowały społeczną reakcję na rosyjską inwazję.

Gniew

Wieloaspektowe doniesienia medialne – zarówno relacje dziennikarskie, jak i wpisy w mediach społecznościowych oraz komunikaty międzynarodowych instytucji jednoznacznie potwierdzają, że rosyjskie siły zbrojne dopuściły się licznych aktów okrucieństwa wobec ludności cywilnej na terytorium Ukrainy. Drastycznymi przykładami tych zbrodni są masakry dokonane w Buczy, Irpieniu, Borodiance, Iziumie [Rozliczenie Rosji... 2024; zob. też: Eurojust supports... 2024]² oraz wielu innych miejscowościach czasowo okupowanych przez Rosjan. Jonathan Littell zauważył, że zwłaszcza odkrycie zbrodni w Buczy sprawiło, iż konflikt nabrał zupełnie innego znaczenia. Jak pisał: „nie mieliśmy już do czynienia z brutalną i pozbawioną skrupułów imperialistyczną armią, ale z hordą kryminalistów, gwałcicieli, sadystycznych zabójców” [Littell, d’Agata 2025: 75]. Za sprawą środków masowego przekazu informacje te szybko rozprzestrzeniły się w ukraińskim społeczeństwie, wywołując – co zrozumiałe – powszechne oburzenie i głęboki gniew. Jak zauważa Witold Nowak, „gniew pełni [...] istotną rolę socjotwórczą, dostarcza bowiem energii sprzeciwu wobec niesprawiedliwości i innych rodzajów społecznego zła. Taki gniew sąsiaduje z oburzeniem i stwarza okazję do społecznej przemiany. Będąc rozgniewani i konfrontując się w tym stanie ze złem, możemy dążyć nie tylko do mściwej odpłaty sprawcy zła, jesteśmy bowiem w stanie zmienić swoją intencję. Możemy zacząć działać w zamiarze poprawy międzyludzkich relacji i stworzenia takich warunków społecznych, w których pewne rodzaje zła [...] nie będą możliwe lub będą mało prawdopodobne” [Nowak 2019: 77].

W relacjach ukraińskich świadków, dokumentowanych m.in. przez dziennikarki i reporterki, gniew ten przybiera wymiar nie tylko indywidualnego protestu moralnego, lecz także wspólnotowego świadectwa przemocy. Iryna z Chersonia, jedna z rozmówczyń cytowanych w tej pracy, ocenia Rosjan w sposób bezkompromisowy: „всі знають що вони можуть зґвалтувати й вбити, просто серед білого дня можуть забрати авто” [Bura, Podobna 2023: 39]. Wprawdzie część rozmówców przyznaje, że przynajmniej na początku niektórzy rosyjscy żołnierze wydawali się zdezorientowani i nie do końca zrozumieli, po co znaleźli się w Ukrainie [zob. Bura, Podobna 2023: 117–118], to jednak zdecydowanie przeważają relacje opisujące

² Dość obszerną analizę rosyjskich zbrodni w Ukrainie zaproponowali także Bruszewski, Kozubel i Szopa [2023: 235–254]. Przejmującym zapisem rosyjskich zbrodni wojennych jest również zbiór reportaży pod redakcją Piotra Głuchowskiego, który ukazał się w serii „Reporterzy «Wyborczej» polecają”: [Wojna i pokój... 2022]. W tym kontekście należy też wspomnieć publikację niezależnej dziennikarki i pisarki rosyjskiej Katieriny Gordiejewej [zob. Gordiejewa 2024].

niezwykle okrucieństwo i brutalność rosyjskich żołnierzy. W sposób dobitny oddaje to rozmówca Olhy Omelianczuk: „Люди абсолютно дикі. Певно, звірства в Україні – це їхній перший виїзд за кордон” [Omelianchuk 2023: 126]. Ukraińskie dziennikarki niemal natychmiast po wyzwoleniu okupowanych przez Rosjan terenów docierały do tych miejsc, by dokumentować skutki rosyjskiej obecności. Szczególnie poruszający jest krótki reportaż Tetiany Bezruk pod wymownym tytułem *Mogiły (Яму)*, opisujący rosyjskie zbrodnie w podkijowskich miejscowościach: Makariwie, Andrijiwce, Borodiance czy Buczy. Autorka relacjonuje proces ekshumacji i identyfikacji zamordowanych przez Rosjan ludzi, rekonstruuje rozmowy z mieszkańcami. Szczególne wrażenie wywiera nie tylko śmierć niewinnych ofiar, lecz również bezwzględność rosyjskich żołnierzy, którzy bez racjonalnego powodu odmawiali spełnienia podstawowego chrześcijańskiego obowiązku pogrzebania ciał zmarłych³. Jeden z mieszkańców Buczy wspomina:

Сказали мені, нехай ті, що лежать на вулиці, так і лежать – все одно, мовляв, холодно. Це катастрофа. Що вони наробили? Навіщо вони це зробили? Це ж звичайні люди були. Самі лише цивільні. Росіяни не воюють із нашими воїнами. Вони стріляють у звичайних людей [Bezruk 2023: 155].

Szczególne przerażenie budzi zwłaszcza przypadek dokonanej przez żołnierzy Federacji Rosyjskiej masowej zbrodni w Iziumie (obwód charkowski), przypominającej swoją skalą i charakterem zbrodnie wojenne bośniackich Serbów w Bośni i Hercegowinie w latach 90. ubiegłego wieku, a zwłaszcza masakrę w Srebrenicy [Kiec, Jamrożek 2022: 126]. Wstępne szacunki mówią, że w trakcie walk o Izium, a następnie podczas rosyjskiej okupacji, mogło zostać zamordowanych około 1000 osób, choć jest to liczba niepotwierdzona i może się zmienić w miarę postępu prac poszukiwawczo-identyfikacyjnych [Balachuk 2022]. Jedną z ofiar rosyjskich czystek był także Wołodymyr Wakułenko – pisarz ukraiński, autor literatury dziecięcej. Jego ciało zostało odnalezione w masowym grobie właśnie w pobliżu Iziumu [Amelina, Kharkiv 2024: 21].

Analiza świadectw zebranych od obywateli ukraińskich, którzy doświadczyli rosyjskiej okupacji, prowadzi do spójnej narracji: rosyjscy żołnierze lekceważyli cierpienie i godność ludzi niebiorących udziału w działaniach wojennych. Z relacji wyłania się obraz tzw. planu rezerwowego – wdrożonego wówczas, gdy jasne stało się, że Ukraińcy nie powitają okupantów z entuzjazmem, lecz stawią im zbiorowy i zorganizowany opór. Plan ten polegał na masowych aresztowaniach, egzekucjach, grabieżach i celowym upodleniu cywilów – poprzez gwałty, tortury oraz profanację przestrzeni prywatnej. Jak relacjonuje jedna z rozmówczyń Katieriny Gordiejewej:

³ Wedle Katechizmu Kościoła katolickiego grzebanie zmarłych stanowi jeden z uczynków miłosierdzia względem ciała (KKK 2300).

...Moje życie przypomina piekło. Tylko że ludzie trafiają do piekła za swoje złe uczynki, a my trafiliśmy do piekła za nic. Bo sąsiedni kraj postanowił nas najechać, bo przyszli do nas żołnierze. Strzelali, sikali i srali w naszych domach, w których mieszkaliśmy, w których się kochaliśmy. Zrobili w nich chlew [Gordiejewa 2024: 46].

Gniew, który wybuchł w ukraińskim społeczeństwie w reakcji na bezprecedensowe okrucieństwo rosyjskich działań wobec ukraińskiej ludności cywilnej, nie ogranicza się do wymiaru emocjonalnego – staje się siłą konsolidującą i mobilizującą do oporu. Relacje świadków, reportaże oraz osobiste wspomnienia osób dotkniętych okupacją ukazują rozmiar cierpienia, jakich rosyjscy wojskowi dopuszczali się wobec bezbronných obywateli, lecz jednocześnie dokumentują siłę ducha, który nie został złamany. Gniew, o którym pisze Witold Nowak, nabiera tu wymiaru nie tylko moralnego protestu wobec niesprawiedliwości, ale również narzędzia społecznej mobilizacji i pamięci. Ukraińskie głosy – pełne bólu, gniewu i poczucia upodlenia – nie tylko dokumentują dramat wojny, lecz współtworzą zbiorową tożsamość społeczeństwa stojącego w obliczu przemocy, której celem było nie tylko podbicie terytorium, lecz także złamanie ducha narodu.

Kobiety na wojnie: rola i obecność

Bezprawna, *de facto* niewypowiedziana wojna Rosji przeciw Ukrainie ponownie zaangażowała setki kobiet, które – mierząc się z niezwykle wymagającą rzeczywistością – solidarnie stanęły do walki u boku mężczyzn przeciwko rosyjskiemu najeźdźcy. Zgodnie z oficjalnymi danymi ukraińskiego Ministerstwa Obrony za marzec 2025 roku w szeregach Sił Zbrojnych Ukrainy służy ponad 48 000 żołnierek, z czego 5500 brało aktywny udział w walkach zbrojnych na pierwszej linii frontu [Ponad 5 500 *zhinok*... 2025; zob. też: *Kilkist' zhinok v armii*... 2024; Barsukova 2024]. W wyniku rosyjskiej agresji na Ukrainę tysiące Ukrainek zgłosiło się do punktów rekrutacyjnych, co sprawiło, że obecnie SZU odznaczają się największym odsetkiem kobiet wśród wszystkich armii państw członkowskich NATO [Smahina 2023].

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych uczestniczek wojny rosyjsko-ukraińskiej jest Julia Pajewska, znana pod wojskowym pseudonimem „Tajra”. Prywatnie jest projektantką oraz prezeską Ukraińskiej Federacji Aikido. Do służby medycznej wstąpiła jako ochotniczka, zajmując funkcję paramedyczki i dowódczyni oddziału ewakuacji medycznej „Anioły Tajry”, a następnie również oddziału ewakuacji medycznej 61. Mobilnego Szpitala Wojskowego [Maksymenko 2020]. Jej zaangażowanie wojskowe rozpoczęło się jeszcze podczas rewolucji godności, w trakcie której była medyczką Majdanu. Później udzielała pomocy rannym żołnierzom SZU podczas wojny w Donbasie. Gdy w 2022 roku Rosja rozpoczęła pełnoskalową agresję na Ukrainę, Tajra przypadkowo przebywała w Mariupolu, gdzie – mimo

brutalnych ataków – udzielała pomocy medycznej, zarówno cywilom, jak i wojskowym, w tym również rannym żołnierzom rosyjskim. W dniu 16 marca, podczas ewakuacji ludności cywilnej tzw. zielonym korytarzem, została wzięta do niewoli przez siły rosyjskie.

Julia Pajewska przeszła przez trzymiesięczne piekło rosyjskiej niewoli, w trakcie której była poddawana przemocy fizycznej i psychicznej. Oskarżano ją o przynależność do znienawidzonego przez stronę rosyjską pułku „Azow”. Pajewska, która została uhonorowana zaszczytnym tytułem Bohatera Ukrainy, zdołała przekazać dziennikarzom agencji „Associated Press” 256 GB materiałów dokumentujących rosyjskie zbrodnie wojenne popełnione w Mariupolu. Po uwolnieniu złożyła wstrząsające zeznania przed Komisją Helsińską, po których amerykański kongresmen Joe Wilson publicznie nazwał Władimira Putina zbrodniarzem wojennym [My „Hell”... 2022].

Na wszystkich frontach wojny rosyjsko-ukraińskiej pojawiają się kobiety udzielające pomocy medycznej, ratujące setki istnień ludzkich lub dokumentujące zbrodnie popełniane przez rosyjskiego okupanta. Oprócz Julii Pajewskiej znane są także inne poruszające historie: Inny Derusowej – poległej 26 lutego podczas ostrzału artyleryjskiego; 29-letniej Jany Rychlickiej, zabitej 23 marca 2023 pod Bachmutem podczas ewakuacji rannych [zob. Smahina 2023]; 27-letniej Wiktorii Roszczyny – ukraińskiej dziennikarki, która w 2023 roku została schwytana przez Rosjan, a następnie przetrzymywana w niewoli w Taganrogu, torturowana i brutalnie zamordowana [Jessa 2025; Kozliuk, Musaieva, Horpinchenko 2025]. Do grona rozpoznawalnych postaci należy również Kateryna Poliszczuk ps. „Ptaszyna” (ukr. Пташка) – poetka, paramedyczka i obrończyni Azowstalu, która po zwolnieniu z niewoli powróciła do czynnej służby i obecnie służy w 59. Brygadzie Zmotoryzowanej im. Jakowa Handziuka [Bondar 2023]. Poruszająca jest także historia Wiktorii Ameliny – ukraińskiej pisarki, która od początku pełnoskalowej inwazji dokumentowała rosyjskie zbrodnie i swoje refleksje wyrażała w poezji. W dniu 27 czerwca 2023 roku, towarzysząc delegacji dziennikarzy z Kolumbii, została ciężko ranna w wyniku rosyjskiego ataku rakietowego na Kramatorsk. Na skutek odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu w Dnieprze [Amelina, Lviv 2024: 78–79].

W ślad za tymi kobietami poszły kolejne – ochotniczki zgłaszające się do służby zarówno w Ukraińskich Siłach Zbrojnych, jak i w Gwardii Narodowej oraz Obronie Terytorialnej⁴. Jedną z nich jest Julia Mykytenko – starszy porucznik SZU, która do armii wstąpiła wraz z mężem jeszcze w 2016 roku. Po jego śmierci w 2018 roku powróciła do służby i aktywnie uczestniczy w walkach. Jak sama mówi:

Ми, ветерани, більш готові до цього. Думаю, саме тому багато хто з нас знову повернувся до лав армії. Та й бажання захистити рідних – теж сильна мотивація, адже йдеться вже про загрозу всім регіонам України [Pokatis 2023: 29].

⁴ O kilku takich ochotniczkach czytamy m.in. w książce Burej i Podobnej.

Podobne stanowisko wyraża Alisa Kowałenko – reżyserka i dokumentalistka, autorka wielokrotnie nagradzanego filmu *Alicja w Krainie Wojny* (*Аліса в країні війни*, 2015), obecnie żołnierka Ukraińskiej Armii Ochotniczej. Według niej obecna faza wojny rosyjsko-ukraińskiej zdecydowanie różni się od konfliktu o Donbas: „Дуже важко там було, нас інтенсивно обстрілювали з усієї зброї. Ми жартували, що Донбас 2014–2015 – дитсадок проти того, що відбувається зараз” [Pokatis 2023: 41].

Przytoczone świadectwa ukazują niezwykłą determinację i poświęcenie ukraińskich kobiet, które od pierwszych dni rosyjskiej inwazji czynnie uczestniczą w działaniach wojennych – nie tylko jako żołnierki, lecz także jako medyczki, reporterki czy dokumentalistki. Historie takich postaci, jak Julia Pajewska, Kateryna Poliszczuk czy Wiktoria Amelina świadczą nie tylko o ich fizycznej odwadze, lecz także o moralnej sile, dzięki której – mimo brutalności wojny, przemocy i osobistych tragedii – nie wycofują się z walki o niepodległość i godność swojego kraju. Ich obecność na froncie i poza nim przeczy stereotypowemu postrzeganiu kobiet jako wyłącznie ofiar konfliktu – są pełnoprawnymi uczestniczkami wojny, współtworzącymi nową narrację o kobiecej sprawczości w czasie zbrojnego zagrożenia.

Na „zapleczu” wojny

Dzięki masowej aktywizacji społeczeństwa w pierwszych miesiącach 2022 roku Ukrainie udało się obronić swoją suwerenność i – mimo znaczącej dysproporcji sił – od ponad trzech lat prowadzić nierówną walkę z agresorem, który konsekwentnie odmawia jej prawa do istnienia jako niezależnego państwa. Obserwując przebieg największego konfliktu zbrojnego w Europie od czasu II wojny światowej, społeczność międzynarodowa niejednokrotnie wyrażała zaskoczenie. Szczególnie nieoczekiwana okazała się rola kobiet, które w bezprecedensowej na skalę europejską liczbie zaangażowały się w obronę swojego kraju, tym samym przełamując utrwalony w kulturze Europy Wschodniej stereotyp „słabej płci”.

W obliczu rosyjskiej agresji Ukrainki – dotychczas zajmujące się sztuką, prowadzeniem działalności gospodarczej czy opieką nad domem i rodziną – masowo zaczęły działać jako wolontariuszki, stając się kluczowym wsparciem dla struktur obronnych państwa i zabezpieczając jego zaplecze logistyczne. Równocześnie przejęły wiele funkcji w obszarach życia społecznego, które umykają bieżącej uwadze instytucji państwowych skoncentrowanych na obronie kraju i prowadzeniu działań wojennych. Ich zaangażowanie niezwykle trafnie podsumował Andrij Lubka pisząc, że całe zaplecze wojny spoczywa na barkach Ukrainek [Liubka 2024: 239].

W 2023 roku na ukraińskim rynku wydawniczym ukazała się wyjątkowa publikacja autorstwa Wiktorii Pokatis zatytułowana *Nieźlome* (*Незламні*, 2023). Zawiera ona trzydzieści poruszających historii ukraińskich kobiet, które jako sanitariusz-

ki, wolontariuszki, założycielki fundacji i schronisk, a także prawniczki, aktywnie wspierają ukraińskich żołnierzy poprzez organizację zbiorów na wciąż brakujące wyposażenie i uzbrojenie. Ich działania koncentrują się również na wsparciu społeczeństwa ukraińskiego w warunkach kryzysu wojennego. Ważnym obszarem działalności jest dostarczanie pomocy medycznej na linię frontu oraz do ukraińskich szpitali, w których leczeni są zarówno ranni żołnierze, jak i cywile. Kobiety te – dzięki swoim zdolnościom organizacyjnym – dbają także o zapewnienie pomocy humanitarnej osobom wewnętrznym przesiedlonym, otaczają opieką osoby niepełnosprawne, organizują wsparcie medyczne dla ciężko chorych ukraińskich dzieci oraz pomoc psychologiczną dla najmłodszych dotkniętych traumą wojenną. Co istotne, nie oczekują one żadnej formy gratyfikacji. Działalność charytatywną traktują jako moralny obowiązek wobec swojego państwa. Jak podkreśla Oksana Misiura,

Я не знаю, як не займатися волонтерством. Що мені це дає? Насамперед упевненість у майбутньому України. Це можливість сказати „дякую” захисникам. Так я відчую свій внесок у те, що ми б'ємо агресора, у наближення нашої перемоги [Pokatis 2023: 227].

Historie kobiet zbiera również Mariczka Paplauskajte, aktywnie dokumentująca zarówno rosyjskie zbrodnie wojenne, jak i przykłady odwagi społeczeństwa ukraińskiego ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń kobiet. W tym kontekście warto przywołać jej najnowszą książkę reporterską *Pociąg przyjeżdża zgodnie z rozkładem* (*Потяг прибуває за розкладом*, 2024), w której opisuje losy bohaterskich konduktorek, kasjerek i zawiadowczyń. Kobiety te – często kosztem życia rodzinnego i z narażeniem własnego – dbały o sprawne przeprowadzenie ewakuacji ludności z najbardziej zagrożonych obszarów kraju, zapewniając ciągłość transportu kolejowego mimo trwających działań wojennych [Paplauskaite 2024].

W obliczu rosyjskiej agresji Ukrainki reprezentujące różne środowiska zawodowe – dziennikarki, akademiczki, menedżerki zatrudnione w korporacjach międzynarodowych, prawniczki, artystki, nauczycielki, a także fryzjerki czy kosmetyczki – porzucały swoje dotychczasowe role społeczne, aby przejść szkolenie wojskowe, opanować obsługę broni, dronów bojowych, a nawet nauczyć się pilotować śmigłowce. Wstępowały do sił zbrojnych oraz jednostek obrony terytorialnej. Te, które z różnych powodów nie brały bezpośredniego udziału w walce, angażowały się w działania zaplecza logistycznego: szyły siatki maskujące, przygotowywały kamizelki kuloodporne, organizowały paczki z żywnością, lekami i artykułami higienicznymi dla żołnierzy przebywających na froncie. Wśród ukraińskich kobiet znajdują się też takie, które – często z narażeniem życia – pomagały i wciąż pomagają w ewakuacji cywilów, udzielają pomocy rannym w strefach walk, transportują poszkodowanych i poległych.

Zakończenie

Wojna rosyjsko-ukraińska obnażyła nie tylko brutalność współczesnych konfliktów zbrojnych, lecz także niezwykłą odporność, determinację i sprawczość ukraińskich kobiet. Przekraczając tradycyjne role przypisywane im przez kulturę i historię, kobiety te stanęły do walki zarówno jako żołnierki, jak też siła organizacyjna, humanitarna i dokumentacyjna. Ich świadectwa, działania i codzienne decyzje współtworzą nową narrację wojenną – narrację, w której kobieta nie jest wyłącznie ofiarą, lecz pełnoprawnym podmiotem – żołnierką, sanitariuszką, reporterką, wolontariuszką, liderką. Tym samym ukraińskie kobiety przeddefiniowały współczesne rozumienie heroizmu, udowodniły, że odwaga nie zna płci, a patriotyzm realizuje się nie tylko na linii frontu, lecz również poprzez troskę o wspólnotę, pielęgnowanie pamięci oraz budowanie nadziei na lepszą przyszłość.

Wciąż trwająca wojna rosyjsko-ukraińska stała się nie tylko sprawdzianem wytrzymałości państwa i narodu, lecz również momentem przełomowym w historii społecznej roli kobiet. Współczesna narracja konfliktu zbrojnego, kreślona niegdyś wyłącznie z perspektywy mężczyzn – dowódców, strategów, żołnierzy – została rozszerzona o doświadczenia kobiece: równie dramatyczne, ale inne w swojej emocjonalnej tonacji, zakresie działań i form zaangażowania.

Analizując świadectwa ukraińskich kobiet, dostrzegamy wyraźne przesunięcie od wizerunku kobiety jako biernej ofiary ku obrazowi aktywnej uczestniczki – nie tylko walki zbrojnej, ale również działań humanitarnych, informacyjnych i wspólnotowych. Kobiecość w czasie wojny nie została unieważniona, lecz przekształcona: to właśnie empatia, troska, organizacyjna sprawność i moralna siła stały się nowymi narzędziami oporu. Nowa narracja wojenna, tworzona przez Ukrainki, to narracja o determinacji, godności i solidarności w świecie przemocy i chaosu. To także opowieść, która zmusza do rewizji tradycyjnych ról płciowych oraz sposobu opisywania konfliktów zbrojnych – zarówno w literaturze, jak i w nauce. Kobiety nie tylko przetrwały wojnę – one ją współdefiniują [por. Phillips, Martsenyuk 2023].

Z perspektywy kulturowej i społecznej doświadczenia te mają charakter transformacyjny: zmieniają nie tylko obraz wojny, lecz również miejsce kobiet w przestrzeni publicznej i politycznej. To one – świadome swojej roli i odpowiedzialności – stają się symbolem odporności współczesnej Ukrainy.

References

- Aleksijewicz S., *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec: Czarne, 2015.
Amelina V., *Istoriia odniiei peremohy*, [w:] Vakulenko V., *Ya peretvorivuius... Shchodennyk okupatsii. Vybrani virshi*, Kharkiv: Vivat, 2024, s. 7–23.
Amelina V., *Svidchennia*, Lviv: Vydavnytstvo Staroho Leva, 2024.

- An J., Wang T., Chen B., Oleksienko A., Lin Ch., *Mental health of residents of Ukraine exposed to the Russia-Ukraine conflict*, „JAMA Network Open” 2025, nr 8, <https://jamanetwork.com/journals/jamanetworkopen/fullarticle/2830228>
- Babkina K., *Perezhyty teleport*, [w:] 77 dniv liutoho. Ukraina mizh dvoma symbolichnymi datamy rosiiskoi ideolohii viiny, uporządk. M. Paplauskaite, Kyiv: Laboratoriia, 2023, s. 38–49.
- Balachuk I., *V Iziumi zakinchyly ekshumatsiiu – pidnialy 447 til, sered nykh bahato zhinok, ye dity*, „Ukrainska pravda”, 23.09.2022, <https://www.pravda.com.ua/news/2022/09/23/7368817/>
- Barsukova O., *U Minoborony rozpovily, skilky zhinok sluzhat u ZSU stanom na 2024 rik*, „Ukrainska pravda”, 8.03.2024, <https://life.pravda.com.ua/society/skilki-zhinok-sluzhit-u-zsu-statistika-minoboroni-2024-300413/>
- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2012.
- Bezruk T., *Yamy*, [w:] 77 dniv liutoho. Ukraina mizh dvoma symbolichnymi datamy rosiiskoi ideolohii viiny, uporządk. M. Paplauskaite, Kyiv: Laboratoriia, 2023, s. 146–155.
- Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1982.
- Bondar H., *59-ta bryhada, de sluzhyt lehendarna „Ptashka”, otrymala bronovyk dlia zvilnennia Donechchyny*, UNIAN, 1.10.2023, <https://www.unian.ua/society/brigadi-v-yakiy-sluzhit-legendarna-ptashka-podaruvali-bronovaniy-avtomobil-12411333.html>
- Bruszewski M., Kozubel M., Szopa M., *Wojna rosyjsko-ukraińska. Pierwsza faza*, Warszawa: Bellona, 2023.
- Bura D., Podobna Ye., *Liutyi liutyi 2022. Svidchennia pro pershi dni vtorhnennia*, Kharkiv: Folio, 2023.
- Crang J.A., *Sisters in arms: women in the British Armed Forces during the Second World War*, Cambridge: Cambridge University Press, 2020.
- Dymarski M., *To pierwsza wojna światowa przeobraziła sytuację społeczną kobiet*, „Wszystko Co Najważniejsze” 12.02.2019, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-miroslaw-dymarski-kobieta-roku-1918/>
- Dziurdzińska N., *Ołena Zeleńska: żadna rodzina nie przygotowywała dziecka na wojnę*, „Polska Agencja Prasowa”, 1.02.2024, <https://www.pap.pl/aktualnosci/olena-zelenska-zadna-rodzina-nie-przygotowywala-dziecka-na-wojne>
- Eurojust supports joint investigation team into alleged core international crimes in Ukraine*, European Union Agency for Criminal Justice Cooperation, 31.01.2014, <https://www.eurojust.europa.eu/news/eurojust-supports-joint-investigation-team-alleged-core-international-crimes-ukraine>
- Gordiejewa K., *Zabierz moje cierpienie*, tłum. A.L. Piotrowska, Katowice: Wydawnictwo Sonia Draga, 2024.
- Hoffmann S., *Thoughts on fear in global society*, „Social Research: An International Quarterly”, 2004, t. 71, nr 4, s. 1023–1036.
- Jessa J., *Wiktoria zginęła, wykonując swoją pracę. Rosja oddała ciało ukraińskiej dziennikarki bez części organów*, „Gazeta Wyborcza”, 30.04.2025, <https://wyborcza.pl/7,75399,31898732,wiktoria-zginela-wykonujac-swoja-prace-rosja-oddala-cialo.html>
- Kiec I., Jamrożek J., Wiktor Bater. *Wesoły rajska ptak*, Warszawa: Marginesy, 2022.
- Kilkist' zhinok v armii na pochatok sichnia 2024 roku stanovyla maizhe 70 tysiach – Nataliia Kalmykova*, Ministerstvo Oborony Ukrainy, 1.05.2024, <https://www.mil.gov.ua/news/2024/05/01/kilkist-zhinok-v-armii/>

- Kisza S., *Histeria sztuki. Niemy krzyk obrazów*, Kraków: Znak, 2024.
- Kobiety a konflikty zbrojne*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, maj 2004, https://www.unicef.org.pl/rozbrojenie/kobiety-konflikty_zbrojne.php
- Kozliuk S., Musaieva S., Horpinchenko A., *Proiekt „Viktoriiia”. Istoriia polonu ta katuvan’ shcho perezhyla zhurnalistka Roshchyna y tysiachi uviaznenykh Rosiieiu ukrainsiv*, „Detektor media”, 29.04.2025, <https://detector.media/community/article/240419/2025-04-29-proiekt-viktoriya-istoriya-polonu-ta-katuvan-shcho-perezhyla-zhurnalistka-roshchyna-y-tysyachi-uvyaznenykh-rosiieyu-ukrainsiv/>
- Krippendorff K., *Content analysis: An introduction to its methodology*, Thousand Oaks: Sage Publications, 2019.
- Kryvachuk L., *The influence of political processes and the war in Ukraine on the formation of Generation Alpha and the iGeneration (Z): Defining specific features*, „Nowa Polityka Wschodnia”, 2022, nr 2, s. 66–89.
- LeDoux J.E., *Mózg emocjonalny: tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*, tłum. Andrzej Jankowski, Poznań: Media Rodzina, 2000.
- Littell J., d’Agata A., *Kłopotliwe miejsce*, tłum. J. Giszczak, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2025.
- Liubka A., *Kraina molodykh vdiv*, [w:] Liubka A., *Viina z tylnoho boku*, Chernivtsi: Merydian Chernovits, 2024, s. 239–242.
- Maciejewski J., *Wojna. Reportaż z Ukrainy*, Kraków: Biały Kruk, 2022.
- Maksymenko O., *Na varti mizh zhyttiam i smerti. Istории medykiv Maidanu*, Natsionalnyi memorialnyi kompleks Heoriv Nebesnoi sotni – Muzei Revoliutsii hidnosti, 21.06.2020, <https://www.maidanmuseum.org/uk/node/1090>
- My „Hell” in Russian Captivity, YouTube, 15.09.2022, <https://www.youtube.com/watch?v=7MbGOFOTt-E&t=2122s>
- Nowacki A., *Wizerunek matki w twórczości Mykoły Chwyłowego – tradycja czy nowatorstwo?*, [w:] *Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich*, red. I. Malej, Z. Tarajło-Lipowska, t. VI, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004, s. 181–189.
- Nowak W., *O gniewie. Z filozofii emocji*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2019, nr 2, s. 67–80.
- Nowicka E., *Świat człowieka – świat kultury*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2004.
- Olbrycht P., Chmura P., Serwata K., *Bezpieczeństwo i udział dzieci w działaniach militarnych po II wojnie światowej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2019, t. 13, nr 2, s. 217–230.
- Omelianchuk O., *Khypo i komanda*, [w:] *77 dniv liutoho. Ukraina mizh dvoma symbolichnymy datamy rosiiskoi ideologii viiny*, uporządk. M. Paplauskaite, Kyiv: Laboratoriia, 2023, s. 122–128.
- Palace M., Zamazhii O., Terbeck S., Bokszczanin A., Berezovski T., Gurbisz D., Szwejk L., *Mapping the factors behind ongoing war stress in Ukraine-based young civilian adults*, „Applied Psychology: Health and Well-Being” 2024, t. 16, nr 3: *War in Europe, again? Adversity, coping, and resilience*, s. 868–885.
- Paplauskaite M., *Potiah prybuvaie za rozkladom. Istории liudei i zaliznytsi*, Kyiv: Laboratoriia, 2024.
- Phillips S.D., Martsenyuk T., *Women’s agency and resistance in Russia’s war on Ukraine: From victim of the war to prominent force*, „Women’s Studies International Forum”, 2023, nr 98, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0277539523000584?via%3Dihub>
- Pokatis V., *Nezlamni. Knyzhka pro sprotyv ukrainskykh zhinok u viini z rosiiskymy zaharbnykamy*, Kyiv: Yakaboo Publishing, 2023.

- Ponad 5500 zhinok sohodni sluzhat na peredovii* – Serhii Melnyk, Ministerstwo Obrony Ukrainy, 8.03.2025, <https://mod.gov.ua/news/ponad-5-500-zhinok-sogodni-sluzhat-na-peredovij-sergij-melnik>
- Popularny słownik języka polskiego*, Poznań: Ibis, 2009.
- Racewicz J., *To nie kraj, to ludzie. Historie zebrane na granicy*, Warszawa: Purple Book, 2022.
- Rozliczenie Rosji za zbrodnie wojenne*, Komisja Europejska, 5.01.2024, https://eu-solidarity-ukraine.ec.europa.eu/holding-russia-accountable_pl
- Rzeżutka-Wróblewska W., *Wojna największe krzywdy wyrządza kobietom*, „Salam Lab”, 12.03.2022, <https://salamlab.pl/pl/wojna-najwieksze-krzywdy-wyrzadza-kobietom/>
- Smahina A., *Zakhyshchaiut, likuiut ta riatuiut: istorii zhinok, shcho nablyzhaiut peremohu Ukrainy*, „Rubryka. Vse po polytsiakh”, 8.03.2023, <https://rubryka.com/article/nablyzhayut-peremogu-ukrayiny/>
- Stelingowska B., „Wojna nie ma w sobie nic z kobiety”. Wokół reportażu Swietłany Aleksijewicz, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, 2017, nr 14, s. 249–270.
- Strykowska M., *Psychologiczne mechanizmy zawodowego funkcjonowania kobiet*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1992.
- Sukhorukova N., *#Mariupol, #Nadiia*, Kyiv: Laboratoriia, 2023.
- Ślęzak E., *Przemiany w rolach społecznych kobiet i mężczyzn*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”, 2003, nr 10, s. 197–198.
- Wojna i pokój. Ukraińska tragedia, rosyjskie zbrodnie, polska pomoc*, Warszawa: Agora, 2022.